

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, przypada uroczystość Stej *ANNY*, Patronki Tytularnej Kościoła, i Arcy-Bractwa przy tymże Kościele pod Jej imieniem istniejącego. Odpust odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami na Summie i Nieszporach, i Procesjami. W Poniedziałek zaś i Wtorek około godz. 10tej z rana, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne za duszę Braci i Sióstr w tem Bractwie zmarłych, oraz Fundatorów i Dobroczyńców. — Jutro w Kościele XX. *Dominikanów* też uroczystość S. *ANNY* Matki BOGA-RODZICY, obchodzoną będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym.

Przywykły przodkować od pewnego czasu w okazałościach illuminacyjnych, gmach Najw: Izby Obrachunkowej, i tym razem w illuminacji, z okazji uroczystego u nas obchodu zaślubin Wielkiej Xiężniczki Ołci, Córki naszego Najmiłościwszego MONARCHY i Najmiłościvszego MONARCHINI, z J. K. W. Następcą Tronu *Wirtembergskiego*, onegdaj w całej Warszawie nader okazałe odbyte, nikomu wyprzedzić się nie dał. Na środkowym ganku tego gmachu, świetniała cyfra Najdostojniejszej nowo-zaślubionej Pary, na tarczach obwiedzionych wieńcem z róż liściami przeplatanych, z lamp kolorowych ułożonym. Nad cyfrą wznosiła się ta sama świetna korona, którą już w czasie ostatniego pobytu u nas NN. PANSTWA podziwialiśmy, a pod cyfrą rozpięta była draperja lamp kolorowych. Wczoraj powtórnie domy Warszawy były illuminowane.

Darowiznę Rsr. 180 na fundusz stały dla Kościoła w *Makowie*, przez Anto: *Brochockiego* uczynioną, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Mazur wykonany w Teatrze przy Pomarańczarni w Łazienkach królewskich, w Balacie *Wesele w Ojcowie*, w dzień bytności NN. CESARZA i CESARZOWEJ w Warszawie d. 8 Czerwca r. b., skomponowany na Orkiestrę i ułożony na fortepjan przez Józefa *Stefaniego* Dyrektora muzyki T. W. i Nauczyciela śpiewu przy Główn: Gim: Gub: Warszaws: , wyszedł nakładem Ig: Klukowskiego. Cena zł. 1 1/2.

Jutro, oprócz codziennych pociągów drogi żelaznej, wyprowadzone będą z Warszawy dwa pociągi spacerowe: o godz. 11tej z rana do Pruszkowa i Grodziska, o 12tej w południe do Skierniewic. Powrót temi pociągami bezpłatny.

Szymon *Zawadzki*, b. Artysta muzyczny, ostatecznie emeryt Towarzystwa wspierania podupadłych Artystów muzycz., po krótkiej chorobie przeniósł się do

wieczności. Exportacja zwłok jego odbędzie się dziś o godz. 6ej po południu z Kaplicy przy Kościele S. *JANA*; na którą Kolegów i Przyjaciół zmarłego zaprasza się.

W ciągu roku 1844 wywieziono z Król: *Polskiego*, 36,267 cent: *wełny*; 572,500 korcy *żyta*; 881,028 korcy *pszenicy*; 79,754 korcy *jęczmieniu*; 18,847 korcy *owsu*; 26,707 korcy *rzepaku*.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od A. R. zł. 10 dla ochrony ubogich Dzieci, i tyleż dla prawdziwie potrzebnych ubogich.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Ty-pografa przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł 2gi poszyt dzieła Eug: Sue, *Marcin Podrzutek* czyli *Pamiętniki Kamerdynera*, w przekładzie polskim. Całe dzieło składać się będzie z poszytów 12. Cena prenumeracyjna całego, wynosi w kraiu zł. 4, za granicami zł. 6. Gdy ograniczona tylko ilość egzemplarzy tego dzieła drukuje się, przeto po puszczeniu w obieg pewnej liczby egzemplarzy, cena podwyższoną zostanie; dla tego mający chęć zaprenumerowania, raczą się wcześniej zgłosić. Gdy zamierzona bonifikacja Prenumeratorów *Żyda wiecznego tułacza*, którzy raczyli złożyć na dzieło *Siedm Grzechów* po rublu sr., na cenie prenumeracyjnej *Marcina* niesłychanie niskiej, byłaby wcale nieznaczającą tak jednej jak i drugiej stronie, przeto owa rublowa przedpłata pozostanie jak wprzód na dzieło *Siedm Grzechów*, mające wyjść zaraz po ukończeniu *Marcina*. Prenumerować można w Warszawie w Księgarni Wydawcy i innych; na prowincji i za granicami, u wszystkich Księgarzy trudniących się sprzedażą polskich książek. Osoby biorące razem 10 egzemplarzy, otrzymują jedynasty gratis. Trzeci poszyt już jest pod prasą i za kilka dni wyjdzie.

W zeszłą Niedzielę było wiele Pań w ogrodzie zwanym *Nowy*, przy koszarach *Mikotaiewskich*. Bawiono się wybornie: każda z Pań i Panien obecnych otrzymała śliczny bukiet. Jutro w tymże ogrodzie będzie muzyka złożona z kilkudziesięciu osób, a dla dogodności, będą goście odwozić Omnibusy.

Ciągnięcie 1szej klasy 68mej Loterii klasycznej, rozpoczętem zostanie dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b.

Podpisani mają zaszczyt zawiadomić Sz: Publiczność, iż sprowadziwszy z Paryża potrzebne Aparaty, i otrzymawszy stosowne upoważnienie od JW: Głównego Inspektora Służby Zdrowia, założyli w Warszawie fabrykę wszelkiego rodzaju *napoiów gazowych*, to jest gazem węglanym nasycionych, które po cenach iak może być najwięcej zniżonych, od dnia dzisiejszego zama-

wiać można w ich Kantorze przy ulicy Przechodniej Nr 949, w partjach niemniejszych jak po 50 butelek. Napoje dotąd przygotowane, są następujące: Woda gazowa, butelka po kop. sr. 5, woda selcerska po k. 6, limonjada gazowa po k. 9, gingerbeer gazowy po k. 9, oranżada gazowa po k. 10¹/₂, grog gazowy po k. 13¹/₂, poncz gazowy po k. 22¹/₂. Wartość butelek w tę cenę nie wchodzi. Niebawem dla wygody Publiczności urządzoną zostanie sprzedaż butelkami tych wszystkich napoiów po znakomitszych miejscach zbierania się gości. Ktokolwiek w ostatnich czasach był w Anglii lub Francji, miał pewnie sposobność przekonać się jak podobne napoje są teraz wszędzie poszukiwane, iuż-to iako chłodziaki, iuż-też dla zdrowia. Wyrzeczenie iakie one mogą pod tym względem wywierać skutki w naszym klimacie, pozostawiamy WW. Doktorom Warszawskim; ograniczymy się tylko na oświadczeniu, że poczytamy się za najszczęśliwszych, iezli zdołamy przez wprowadzenie tych nowych napoiów, Publiczności naszej iaką sprawić przyjemność. — *A. Epstein et Levy.*

Na dzisiejszy dzień Śgo JAKOBA, istnienie przysłowie, które Lud nasz z niechęcią powtarza, a tem iest:

Na Święty JAKÓB,

Wszystko kup.

Bo dzień ten iest punktem kulminacyjnym przednowku; zapasy około tego czasu są wyczerpane, a gospodarze mniej ogłędni do gotowego grosza na opatrzenie potrzeb swoich uciekać się muszą. — Oprócz tego iest ieszcze inne przysłowie na dzień dzisiejszy:

Gdy deszcz w Święty JAKÓB będzie,

Lub przed nim, gina żołądek.

Owoc dębu żółdą, posiliły dla trzody chlewnej, którą tuczy wybornie, niestety był nieraz i posiłkiem ludzi w chwilach nieszczęsnych głodu. Spalony i użyty w przymieszaniu z kawą, zalecanym iest dla osób sił wyniszczonych. — Prawie corocznie w tej porze Wisła wzbierała, i takowe wezbranie nazywa się *Jakóbowka*. Tym razem iej nie widać, lecz może później zjawi się gdy topnieć będą śniegi w Karpatach.

Mecenas *Szybiński*, przeniósł mieszkanie na ulicę Długą, do domu P. Kohn pod Nr 587.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., od r. s. 14 k. 89 (zł. 99 gr. 8), do r. s. 14 k. 90 (zł. 99 gr. 10); wartość kuponu k. 5¹/₃.

Wczoraj w Teatrze Różnaitości, po *Siostrze Kasperka*, przywołany JP. *Maiewski*.

Inspektor Szkoły Wyższej Realnej w Kielcach. Ma honor uwiadomić Szan: Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów do tej Szkoły na rok szkolny 184^o/7, rozpocznie się z dniem 20 Lipca (1 Sierp.) r. b. i trwać będzie do d. 29 Lipca (10 Sierp.) t. r., każdodziennie

wyiąwszy Niedziele i Święta. Opłata do 4ch klas niższych Rsr. 4; do klasy 5tej, która z tym rokiem przybywa, Rsr. 6; od tej przecież opłaty nikt uwolnionym być nie może. Uczniowie nowo-przybywający, powinni być opatrzeni: w metrykę chrztu, w świadectwo szczepionej ospy, w świadectwo szkolne, i w świadectwo miejscowej Władzy Policyjnej, iezeli nie mają ieszcze lat 14, a w książkę legitymacyjną iezeli mają 14 lat skończonych. — *J. Piłs.*

Sąd Policji Prostej Okr: Konńskiego, doniósł, że d. 16 b. m., na kilka godzin przed zachodem słońca, starozakonny Józef *Knebel*, tandeciarz z miasta Tuliszkowa, wracając z miasta Konina, na trakcie publicznym wśród lasu, został rozbójniczo zamordowanym.

Dwa tygodnie temu pod iednem z miast w rzece przy lądzie dostrzeżono dziecię nieżywe, rok mieć mogące, wraz z cegłą, którą w czapeczce pod pachą miało przywiązane. Po zarządzeniu ścisłego śledztwa, okazało się, że własna matka, wdowa, lat 35 licząca, i z służby utrzymująca się, dopuściła się morderstwa na swoim dziecięciu. Zbrodniarka zaraz przyaresztowaną i w ręce sprawiedliwości oddaną została. — W Powiecie *Opatowskim* w miejscu, gdzie rozbijała się kamienie do szosy, ziemia oberwawszy się, iednego człowieka zadławiła, a drugiego mocno pokaleczyła. — Gcio-letnia Córeczka włóścianina, poszedłszy zbierać kwiatki nad rzeką *Skrwą*, wpadła w wodę i postradała życie. — W zeszłą Środę, w lesie do dóbr *Wiązowny* należącym, wszczął się pożar, skutkiem czego spaliło się dwa morgi lasu. Mówią, że przyczyną ognia, była fajka bez nakrywk, z której palił tytuń wyrobnik pracujący w lesie około obrabiania drzewa.

Z Petersburga. — Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły Orderów, Członek oddziału Artyleryjskiego w Komitecie Woienno-naukowym Jenerał-major Baron *Kosiński*, mianowany Kawalerem orderu ś. Włodzimierza 3 klasy. — Ogłoszono konwencję zawartą dnia 2^o/14 Lutego b. r. między N. CESARZEM N. Królem *Belgijskim*, o zniesieniu nawzaajem opłaty od spadkowych i innych majątków przechodzących do poddanych Rossyjskiego Cesarstwa i Królestwa Polskiego, lub do poddanych Belgijskich. Konwencja ta podpisana w Berlinie przez Radzcę Stanu *Fonton* ze strony Rossyjskiej, a przez Ministra Stanu *Nothomb* ze strony Belgijskiej, została zatyfikowana przez N. CESARZA w Petersburgu 24 Lutego b. r.

Anglja. — W. Xzę Następcą Meklemburgsko-Strelieckiego z swoją Małżonką 13go b. m. przybyli do pałacu Xcia *Cambridge* (Kembrycz). — Chrzczyny nowonarodzonej Królowny, nastąpią w końcu Sierpnia. — Pre-

zydent Londynu 11go b. m. dał ucztę dla *Ibrahima* Baszy. Lord Jan *Russel* znajdował się na tej uczcie. Pierwszy Minister w mowie swojej polecił nowe ministerstwo stolicy państwa i wynurzył swoją radość z powodu obecności *Ibrahima*, oraz nadzieję, że to przyczyni się do utwierdzenia przyjaźni między Anglią a Egiptem. — P. *Dundas*, jeden z bardzo uczonych prawników, mianowany Prokuratorem ieneralnym, w miejsce Pana *Jervis*, który został Adwokatem ieneralnym. — Nowy Gubernator Nowej-Zelandji Kapitan *Grey*, zdołał skłonić kraiovców do ustąpienia obwo-du *Hutt*, za który oddawna im zapłacono, a którego nie chcieli wydać. — Jenerał *Tajlor* podług ostatnich wiadomości z Stanów Zjednocz., znajdował się jeszcze w *Matamoras*, zkąd niemógł wyruszyć z powodu braku środków transportowych. Ze strony Meksykańów Jenerał *Paredes* chciał ruszyć osobiście przeciw Amerykanom. Rząd meksykański zawiesił swoje wypłaty. — W *Kwebeku* 12go z. m. pożar gwałtowny zniszczył tameczny teatr Królewski; przy tem nieszczęściu 50 osób zginęło.

Belgia. — Infant *Don Henryk* w tych dniach obiadował u dworu. — *Soliman* Basza przybył w towarzystwie Horacego *Wernet* do *Bruxelli*. — Wywózka żyta z Belgji, znowu jest dozwoloną.

Dania. — Królestwo Szwedzey 14go b. m. obiadowali u Królestwa Duńskich w *Christiansburg*; po obiedzie dostojni goście udali się do *Amalienborga* i *Bernstorffa*, gdzie ich uczczono serenadą przy blasku pochodni. 15go b. m. wyiechali do *Fredriksborgu*.

Francja. — Xzę *Zuëwil*, dowódzca floty ewolucyjnej, udał się do *Tunetu* z odwiedzinami Beja, a 3go b. m. wrócił na swój okręt admirałski. Bej przyjął Xcia i Oficerów francuz: bardzo uprzejmie; wielu ozdobił orderami. Po Xciu *Zuëwil* przybył do *Tunetu* Xzę *Omal*, a uczty rozpoczęły się nanowo. Rząd francuzki miał podarować Bejowi parostatek *Dante*. Kapitan korwetowy *Medoni* za pozwoleniem rządu, wstąpi do służby Beja, podobnież i maszyniści parostatku. Bej ma zamiar umieścić wyżej wymienionego Oficera na czcie swojej marynarki z pensją 15,000 do 20,000 fr.; chce bowiem dla swiego państwa utworzyć flotyllę parową. Dawniej już armja francuzka dostarczyła instruktorów do *Tunetu*. *Achmet* Bej *Tunetu* ma zamiar także zwiedzić Francję. — Listy prywatne z Londynu wynurzają obawę, aby Lord Jan *Russel* nie miał mniejszości głosów w Parlamencie przy kwestji o cukier; w takim razie przystąpi do rozwiązania Parlamentu.

Hiszpanja. — Statkiem hiszpańskim wysłano niedawno pewną liczbę przestępców politycz: na wygnanie do wyspy *Kuby*; statek zawiął do ujścia rzeki

Tag; tu wiele z tych przestępców sehroniło się na ziemię portugalską. Rząd hiszp: domaga się ich wydania.

Niemcy. — W *Akwizgranie* 10go b. m. rozpoczęła się w Kościele katedralnym wystawa świętych relikwji, i trwać miała do wczoraj. Relikwje te podzielone są na kategorie, to jest na mniejsze i większe świętości. Większych jest 4, mianowicie Powijaki, w które CHRYSTUS powijany był w żłobie w Betleem; są one z płótnowej materji wełnianej koloru ciemno-żółtego i podobne do gąbki. Prześcieradło, w które owinięto ciało CHRYSTUSA, gdy był na Krzyżu: gruba z dwóch sztuk złożona tkanina, na której widać jeszcze ślady krwi wylanej. Suknia N. Panny *MARJI*, żółto-białawego koloru, 2 1/2 łokcia długa i tyleż szeroka; około szyi i na prawym rękawie są hafty. Chusta, na której S. JANOWI Chrzeic: głowę ucięto, z dosyć cienkiego płótna, pełna widocznych plam czerwonych. Terelikwje pokazują co 7 lat, a oprócz tego w każdym czasie głowom ukoronowanym, gdy ie widzieć pragną. Mniejsze relikwje pokazują publicznie prócz powyższego czasu, także podczas większych uroczystości; przechowywane są w kosztownych skrzyniach i jest ich dosyć znaczna liczba, między innemi: jeden z gwoździ, któremi Chrystusa przybito do Krzyża; cząstki Krzyża świętego i postronka, którym ręce Chrystusa związane; skórzany pas Chrystusa i chustka, którą w grobie przykryto twarz Jego; gąbka, w której zamiast chłodzącego napoju, podano Chrystusowi na Krzyżu żółć z octem.

Rozmaitości. — W Teatrze *Odeon* w Paryżu, wystąpiła niedawno w traidiej nieciaka Pani *Arle*, która będzie srogą rywalką Panny *Raszeli*; tak wszyscy utrzymują. — *Robert djabel* był przedstawiony w Paryżu nie 77, ale już 277 razy, i ciągle sprowadza mnóstwo Słuchaczów. — Francuzki Minister wojny dał Artyście, który jest w związku z operą francuzką w Paryżu, pozwolenie na urządzenie Teatru królewskiego w *Algierze*. — Gdy jeden z mądrych Obywateli pytał swego zacnego Doktora, iakiego sposobu użyć trzeba aby jego synkowie leniwi, uczyli się skutecznie: Doktor napisał taką receptę: »Weź dwa grany religji, parę gran myślącego czytania, jeden gran kaligrafji, ortografji, statystyki, gramatyki, tyleż mitologii, antropologii, technologii, ieografji, astronomji, ieometrij, loiki, matematyki, psychologii, fizyki, historii naturalnej, dubeltową dozę rachunków czyli arytmetyki, jedną dozę rysunków, śpiewu, deklamacji; dodaj do tego trochę łaciny, greckiego, francuzkiego, niemieckiego, angielskiego, włoskiego ięzyka; wymieszaj to wszystko dobrze, dawaj synkowi po łyżeczce od kawy codziennie od 7mej do 12tej z rana i od 2giej do 6tej popołudniu; wieczorem zaś dodaj nie-

eo korepetycji, lekcji fortepjanu i trochę gimnastyki; zaś żeńskiej młodzieży: haftowania, szycia, paciorkowania, sztukowania. Jeżeli będziesz stale trzymał się tej recepty, będziesz miał ukontentowanie zupełne. — Skapiec w *Rotterdamie* nazwiskiem *Wodenblock*, przed kilkunastą laty zebrał ogromny majątek, iednak nie wspierał ubogich, ani wspomagał swych Krewnych w potrzebie. Gdy ieden z tych biedaków, rodzony Brat przyszedł do niego z prośbą o wsparcie, nielitościwie zepchnął go ze schodów; ale wtedy sam upadł, wybił sobie 3 zęby i złamał nogę. Dentysta wprawił mu zęby, lecz nogę amputowano; leżał przez kilka miesięcy, potem iezdził na wózku, nareszcie biegły mechanik dorobił mu sztuczną nogę arcy doskonałą na sprężynach, do poruszania których użył i zastosował wynalezione przez siebie *perpetuum mobile*. Skapiec pokoczył z radości, zaczął chodzić, odwiedził znomych; wszyscy mu wieszowali. Każdy podziwiał doskonałość nogi; ale odtąd żadna siła ludzka zatrzymać go nie może. Mówią, że cudownie ukaranym został za krzywdę wyrządzoną Bratu, i podobno iak *Zyd wieczny tułacz* aż do skończenia świata po wszystkich krajach na ziemi bezustannie spacerować będzie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bert Robert X. Pastor Nowego Jorku, z Petersburga; Famulski And. Naucez z Piotrkowa; Konopka Teod. Naucez Pow. z Kutna; Kempicki Wik. Oby: z Plocka; von Nasakier Will: Obyw: z Rewla; Szule Edw: Urzęd: z Wilna; Sliwiński Piotr Dz: z Rybia; Wentzel Zona Urzęd: z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

ZAPĄK I A LA POLKA.

Tak zwane Zapąki, które w roku zeszłym w Berlinie wzięły swój początek, i dla doskonałości swej przez wiele osob poszukiwane były. Fabryka Wyrobów Chemicznych Z. Hirschenfelda, chcąc w każdym razie zadosyć uczynić życzeniom Szan: Publiczności, przysposobiła zapas takowych, i uskutecznia wyprzedaż w składzie swym przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Boka Nr 477.

Administracja FABRYKI PORTERU SSrów Ziegler w Warszawie Nr 2899. — Zawiadania niniejszym wszystkie Osoby w stosunkach handlowych z Fabryką zostające, o rozwiązaniu Kontraktu z W. *Markowskim* b. Administratorem, uprzedzając zarazem w skutku tej zmiany Debentów Fabryki, ażeby od dnia 25go Lipca r. b. nikt nieuiszczał należności tejże Fabryce przypadającej za pobrany Porter i inne przedmioty z rachunku tej należne, bez udzielenia sobie być z *Kantoru*, bądź przez *Kommissantów* z Księgi Sznurowej na ten cel przygotowane *Kwitu* drukowanego, z podpisem za Administratora przez te Osoby, którym odbiór pieniędzy powierzony zostanie. Innego rodzaju upłaty za ważne przyjęcie nie będą. Kommissanci z Fabryki do tego przeznaczeni, okażą Interesom oddzielne upoważnienie przez Administratora podpisane. — Z prowincji pieniądze mogą być odsyłane przez Pocztę na koszt Fabryki. — Przytem Administracja wzywa uprzejmie PP. Debentów, aby z oiszczeniem Fabryce dawnej zaletęści pśpieszyć raczyli, jeżeli niechęć wystawie się na skutki, iakie poszukiwanie długów za sobą pociągnie.

FABRYKA która szczegółoie dobre wyrabia ŻELAZO, z wielkiego pieca i 5 fryszerek składająca się, w *Lassy* znaczne, bliskie zakładu położone, i w bogatą Rudę obfitująca, jest na lat 3 lub 6 do zadzierżawienia. Dziedzic rocznie stosownie do zawrędz się mającej ugody, od 10 do 15,000 sążni po 108 stop kubicznych drzewa i odpowiednią ilość Rudy użyć pozwoli. Blizsze wiadomości, Komornik Marjewski przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1772 zamieszkały, udzieli.

O 4 mile od Warszawy, 2 wiorsty od Twierdzy Nowogiergowskiej, w mieście Nowym-Dworze, przy szosie, DOM ZAJEZDNY, zdalny na założenie Restauracji, z Stancjami goscinnymi, Stajniami i Ogrodem, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomości na miejscu u właścicieli domu P. Zytkinowej. Zyczący go nabyć, może także wejść wukłady.



PANTALON mahoniowy, zupełnie nowy; oraz drugi używany, lecz w dobrym stanie, są do sprzedania lub najęcia pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, w Bibliotece Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie na 1m piątrze.

Osoba która w dniu 23 b. m. idąc z domu Skwarcowa przez plac Saski, ulicą Wierzbową aż pod Teatr, gdzie wsiadłszy w Dorożkę udała się na ulicę Długą do domu Potkańskich, i napowrót ulicą Bieleńską, Trębacką na Krakow-Przedmie, zgubiła ZŁOTYCH TYSIĄC w papierach 10-rublowych. Uprasza sumiennego Znalazcę onych, aby za nagrodą złp. 200, raczył zwrócić je do Kantoru P. Manasse na Krak-Przedm; naprzeciw ulicy Bednarskiej.

Gdy w dniu 11/23 Lipca r. b. ogłoszona licytacja do sprzedaży Sprzętów Aptecznych w Szpitalu Dzieciątka JEZUS, iako to: KOTŁA, ALEMBIKÓW, STOŁÓW z szufladami, SZAF, PRASSY, MEYENKA, SZKŁA i PORCELANY, z powodu Uroczystości Galowej odroczonej została, przeto wyznacza się nowy termin na dzień 16/28 b. m. to jest we Wtorek, w którym to dniu niezawodnie o godzinie 10tej z rana, wspomniane sprzęty, w przytomności Członka Rady Szczegółowej, więcej dalaćmu sprzedane zostaną; mający więc chęć nabycia takowych, zechcą w terminie powyższym do Szpitalu pominionego zgłosić. — Członek Rady Szcz.: Lepiż.

Uprasza się W. RAYCH, Wdowę, z domu Sulikowską, mieszkającą w Warszawie, o nadesłanie adresu swego, do Sklepu Korzennego Pana Madejki, w domu pod Nr 1305 przy ulicy Nowy-swiat; jest bowiem do niej ważny interes.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 19.
TEATR WIELKI. Jutro, *Cud mniemany* czyli *Krakowiaczy i Górale*.

Jutro w Foxalu przy Stacji Kolei żelaznej w *Pruszkowie*, Sz: Gościom uprzyjemniaciami będzie chwile spoczynku MUZYKA pod Dyrek: JP. *Kubelki*, od godz: 11 z rana. Obstalunki wszelkie przyjmują się dnem wprzody na miejscu; za rychłą usługę i dobroć POTRAW i TRUNKI, zarezczam. L. S.

Jutro i w następne Niedziele, oraz Świę a, dawane będą w Foxalu w Grodzisku, OBIADY à la Table d'Hôte, z 5ciu Potraw złożone, po zł. 3 gr. 10; a z potraw 7miu po zł. 5 od osoby. Wszystkie dania będą smaczno i świezo przyrządzone. Od rana uprzyjemniac będzie pobyt łaskawym Gościom, Orkiestra pod Dyrek: JP. *Daneckiego*. — Towarzystwa więcej iak z kilku Osob złożone, raczą dnem wprzody zostawić swój adres w Handlu pod firmą Woję: Sommer przy ulicy Długiej Nr 580.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk młody, Kaczka dzika, Comber, Pieczeń barania, cieleca i huzarska, Kaptonki, Potrawa z pulard, Nelsony, Kurczęta, Raki, Kalafiory. — Obiad: Zupa rakowa, Rosół z makaronem, Sztuka mięsa, Kapusta włoska, Pieczyste, Kurczęta, etc.